



Sygn. akt I CSK 21/10

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa P.-N. Spółki z o.o. w P.  
przeciwko Lidii O.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 5 listopada 2010 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 czerwca 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego  
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu pozostawiając temu Sądowi  
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka „P.-N.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniosła w postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanej Lidii O. kwoty 125.353,24 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od wskazanych w pozwie dni do dnia zapłaty tytułem zapłaty z sprzedane pozwanej w dniach 13 kwietnia 2006 r., 20 kwietnia 2006 r. oraz 15 maja 2006 r. oleje silnikowe. Na potwierdzenie transakcji powódka załączyła do pozwu wydruki faktur VAT. Wskazała w uzasadnieniu pozwu, że pozwana jedynie bezzasadnie zareklamowała część sprzedanego oleju.

4 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy nakazem zapłaty uwzględnił w całości żądanie powódki.

W sprzeciwie od tego nakazu pozwana podniosła, że brak było podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia powództwa wobec niewykazania przez powódkę istnienia zobowiązania pieniężnego. Jednocześnie pozwana zarzuciła, że skutecznie zareklamowała olej sprzedany dnia 13 kwietnia 2006 r. i w związku z tym odstąpiła od umowy. Poza tym, według pozwanej, załączony przez powoda wydruk komputerowy faktury sprzedaży z tego dnia nie dokumentował tej sprzedaży.

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy oddalił w całości powództwo uznając, że powódka w żaden sposób nie udowodniła istnienie między stronami zobowiązania, które nakładałoby na pozwaną obowiązek zapłaty dochodzonej kwoty. Sąd uznał za skuteczne zarzuty pozwanej, co do wartości dowodowej załączonych do pozwu faktur. Nie wynika z nich kiedy i na jakich warunkach strony zawarły umowę, czy olej został dostarczony pozwanej a korespondencja stron obejmująca reklamację dotyczy tylko niewielkiej ilości oleju z jednej z faktur. Sąd Okręgowy odwołując się do art. 479<sup>12</sup> k.p.c. ograniczył postępowanie dowodowe do dokumentów załączonych do pozwu i nie przeprowadził dowodów zawnioskowanych w piśmie procesowym z dnia 28 października 2008 r. a mianowicie dowodów z oryginałów faktur będących w dyspozycji Prokuratury Rejonowej w P.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 czerwca 2009 r. oddalił w całości apelację powódki. Potwierdził zasadność zastosowania wobec powódki prekluzji dowodowej.

Zdaniem sądu, dochodzący roszczenie powinien liczyć się z możliwością uznania jego roszczenia za nieudowodnione. Obowiązkiem powódki było wykazanie już w pozwie, iż jako sprzedawca wykonała w prawidłowy sposób obowiązek przeniesienia prawa własności rzeczy oraz wydała ją kupującemu. Są to okoliczności warunkujące skuteczność powództwa. Jeśli zaś powódka na te okoliczności nie przedstawiła skutecznie w pozwie żadnych dowodów, nie powołała się na nie, a pozwana uczyniła z tego zarzut, to w ocenie Sądu Apelacyjnego ich późniejsze zgłoszenie jest niedopuszczalne wobec obowiązywania prekluzji. Dlatego słusznie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przeprowadzenia dowodu z oryginałów faktur a uwzględnienie ponownego wniosku dowodowego w tym zakresie zgłoszonego w apelacji prowadziłyby zdaniem Sądu Apelacyjnego do naruszenia reguł dowodzenia w postępowaniu gospodarczym. Oceniając wniosek powódki z dnia 8 maja 2009 r. o przeprowadzenie dowodu z kopii protokołu zeznań Ryszarda O. złożonych w postępowaniu przygotowawczym Sąd Apelacyjny uznał, że jego uwzględnienie stanowiłoby obejście zasady bezpośredniości, przy pełnej możliwości zgłoszenia dowodu z zeznań Ryszarda O. już w pozwie a poza tym powódka załączyła do wniosku dowodowego jedynie nie potwierdzoną za zgodność z oryginałem kserokopię protokołu z przesłuchania świadka. W końcu Sąd Apelacyjny uznał, że kserokopie wydruków komputerowych nie tylko nie są dokumentami księgowymi w rozumieniu ustawy z dnia 29 września 1994. o rachunkowości (Dz. U. z 2002 r., Nr 76, poz. 694 ze zm.) ale także nie stanowią dowodu istnienia zobowiązania strony pozwanej z umów sprzedaży.

Powodowa spółka wniosła skargą kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Zarzuciła w niej naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy a mianowicie naruszenie art. 479<sup>12</sup> k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych dotyczących dopuszczenia dowodu z oryginałów faktur oraz prawidłowo zgłoszonego dowodu z dokumentu w postaci protokołu zeznań Ryszarda O. z dnia 2 kwietnia 2009 r. W ramach tej samej podstawy kasacyjnej powódka zarzuciła uznanie, że odpis dokumentu, który nie został potwierdzony za zgodność z oryginałem nie stanowi dowodu. Naruszenie prawa materialnego powódka łączyła z błędną interpretacją przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 25 maja 2005 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom... (Dz. U. z 2005 r., 95, poz. 798) i uznaniem,

że brak zaopatrzenia faktury w adnotację „kopia” lub „oryginał” powoduje, iż taki dokument nie stanowi faktury VAT a to doprowadziło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez odmówienie mocy dowodowej tym fakturom.

Powołując się na te zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu ewentualnie o uchylenie także wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak trafnie wywiódł Sąd Apelacyjny, okoliczność, że powódka wносиła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nie zwalniała od obowiązku przestrzegania reguł przewidzianych w art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w sytuacji, gdy rozpoznawana sprawa spełniała kryteria „sprawy gospodarczej” określone w art. 479<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Pogląd ten wyrażany był w judykaturze Sądu Najwyższego kiedy jeszcze nie obowiązywały art. 479<sup>1a</sup> k.p.c. a także art. 479<sup>14a</sup>, wprowadzone ustawą z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 235, poz. 1699 (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2001 r., III CZP 61/01, OSNC 2002/5/62; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., I CK 152/05, niepubl.; z dnia 22 stycznia 2008 r., II CSK 381/07, niepubl.). Wymienione, nowe regulacje potwierdziły dotychczasowe rozstrzygnięcie kwestii związanych z nakładaniem się różnych postępowań odrębnych.

Zgodnie z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. powód w sprawie gospodarczej obowiązany jest podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo potrzeba powołania wynikła później. W ten sposób realizowany jest postulat sprawności i szybkości postępowania z uwzględnieniem wymaganej podwyższonej staranności przedsiębiorców w zakresie prowadzonej przez nich profesjonalnej działalności. Jednak, jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie realizacja koncentracji dowodów nie może iść tak daleko, że nakazuje nakładanie na stronę powodową obowiązku przewidzenia wszystkich możliwych wariantów przebiegu sprawy i to pod rygorem prekluzji dowodowej

(tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2010 r., V CSK 43/10, niepubl.; podobnie m. in. w orzeczeniach z dnia 16 grudnia 2003 r., II CK 318/02, niepubl.; z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05, niepubl.; z dnia 15 listopada 2006 r., V CSK 243/06, niepubl.; 10 lipca 2008 r., III CSK 65/08, niepubl.). Nie można wymagać od powoda aby zgłaszał w pozwie wszystkie dowody również na te okoliczności, których przed wytoczeniem powództwa pozwany nie kwestionował (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2007 r., I CSK 435/06, niepubl.; z dnia 8 sierpnia 2008 r., V CSK 87/08, niepubl.; z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 55/06, niepubl.). W związku z tym należy zwrócić uwagę, że przed wniesieniem pozwu pozwana nie kwestionowała wykonania umów co do ilości oleju. Podnosiła jedynie zarzuty dotyczące jakości i to tylko części oleju z faktury (00 475/06), na którą powoływała się powódka przy wniesieniu pozwu. Przyjęty przez pozwaną po raz pierwszy w odpowiedzi na pozew sposób obrony polegający na negocjowaniu jakiegokolwiek opisanej w pozwie transakcji uprawniał powoda do odpowiedniej reakcji. Powód uczynił to niezwłocznie po doręczeniu odpisu sprzeciwu. Dlatego twierdzenia i dowody z oryginałów faktur zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 22 października 2008 r. nie mogły być uznane za spóźnione w rozumieniu art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. i wobec tego można podzielić stanowisko wnoszącej skargę kasacyjną, że Sąd Apelacyjny oddalając wnioski dowodowe powódki z powołaniem się na reguły dowodzenia w postępowaniu gospodarczym w istocie niewłaściwie zastosował art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał, że przeprowadzenie dowodu z protokołu zeznań Ryszarda O. złożonych w postępowaniu karnym naruszyłoby zasadę bezpośredniości a ponadto do pisma procesowego zawierającego wniosek dowodowy została załączona tylko kserokopia protokołu zeznań. Kwestionując to stanowisko skarżący jako jedyną normatywną podstawę naruszenia przepisów postępowania wskazał art. 227 k.p.c. Zgodnie z jego treścią przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 5 września 2008 r. (I CSK 41/08, niepubl.), przepis ten stosowany jest przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych, uprawnia bowiem sąd do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć (por. też wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, niepubl.). W konsekwencji twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, niepubl.; z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, niepubl. a także postanowienie z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, niepubl.). Pomimo oddalenia wniosku dowodowego powódki ze względu na obowiązującą w procesie zasadę bezpośredniości oraz wadliwości środka dowodowego, samo twierdzenie, że nastąpiło naruszenie art. 227 k.p.c. bez równoczesnego wskazania na naruszenie innych przepisów regulujących postępowanie dowodowe (np. art. 217 § 2, 235 § 1 k.p.c.) nie stanowi w istocie podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, niepubl.; dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272/06, niepubl.).

Przez przytoczenie podstaw kasacyjnych (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) należy uznać oświadczenie, że orzeczenie narusza w określony sposób oznaczony numerem przepis prawa materialnego lub w toku postępowania zostały naruszone określone przepisy i to w taki sposób, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Nie można wobec tego poprzestać ogólnie na zarzucie naruszenia bliżej nieokreślonych przepisów postępowania, tak jak to uczyniono w skardze kasacyjnej w odniesieniu do kwestii mocy dowodowej odpisy dokumentu, który nie został poświadczony za zgodność z oryginałem. W uzasadnieniu tej podstawy skargi kasacyjnej wskazano jedynie przepisy, które dopuszczają dokonywanie poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z oryginałem lub też dotyczą obowiązku dostarczenia oryginału dokumentu (art. 250 § 2 k.p.c.). Jednak żaden z nich nie odnosi się do opisanego w ramach podstawy skargi kasacyjnej sposobu w jaki miało dojść do naruszenia przez sąd bliżej nieokreślonych przepisów postępowania. Ponieważ Sąd Najwyższy nie może w tym zakresie dokonywać

konkretyzacji zarzutów lub też stawiać hipotez co do tego, jakiego przepisu dotyczy dana podstawa skargi kasacyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2010 r., II UK 296/09, niepubl.) także i w tym zakresie skarga kasacyjna powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Tych samych wymagań nie spełnia wskazanie jako podstawy skargi kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. błędnej interpretacji nieokreślonych przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 25 maja 2005 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom... (Dz. U. Nr 95, poz. 798) i to prowadzącego do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Nie mogą także ich zastąpić wywody uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Przytacza się w nich w prawdzie treść § 9 pkt 1 oraz § 21 pkt 2 tego rozporządzenia, jednak są to wymagania stawiane fakturom VAT w okresie ich wystawiania przez powódkę. Ma to znaczenie dla celów podatkowych. Inną natomiast rzeczą jest, czy przedstawione przez powódkę wydruki komputerowe mogą stanowić dowód wykonania zobowiązania. Takiej możliwości nie wyklucza się w orzecznictwie przy spełnieniu przez faktury VAT określonych warunków dotyczących identyfikacji wiarygodności oraz dotyczących wystawienia i akceptacji przez dłużnika (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r. (III CZP 40/05, OSNC 2006/5/84) w której przyjęto, że stwierdzenie wiarygodności pismem w rozumieniu art. 514 k.c. może nastąpić także w wyniku wystawienia przez wierzyciela dokumentu, np. faktury, potwierdzającego wykonanie zobowiązania i akceptowanego przez dłużnika). Chociaż faktury VAT jako dokumenty rozliczeniowe mają zasadnicze znaczenie na gruncie prawa podatkowego, to jednak nie można wykluczyć, iż z ich wystawieniem i doręczeniem można także łączyć skutki wynikające z prawa cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2004 r., III CK 173/03, niepubl.). Ocena wiarygodności i mocy dowodowej przedstawionych dowodów należy na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. do sądu orzekającego. Tylko ten przepis wskazała powódka przytaczając podstawę skargi kasacyjnej. Tymczasem, zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wyklucza to możliwość oparcia skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który bezpośrednio i dosłownie określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, niepubl.; postanowienie

z dnia 15 maja 2005 r., III CSK 338/08, niepubl.;) Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2008 r. (II CSK 289/08, niepubl.) nadal jest jednak możliwe powoływanie się na takie naruszenie przepisów postępowania, których ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, a które nie należą ani do kategorii błędnej oceny dowodów, ani też błędnego wnioskowania. Ponieważ takie zarzuty nie zostały postawione w skardze kasacyjnej także i w tej części należy uznać skargę kasacyjną za bezzasadną.

Ponieważ jednak skarga kasacyjna w części okazała się usprawiedliwiona, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. uchylił w całości zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.